

Warszawa, dnia 1 marca 2018 r.

Dr Aneta Łazarska
Katedra Prawa Cywilnego
Uczelnia Łazarskiego

Załącznik nr 2

Autoreferat przedstawiający dorobek naukowy

I. Posiadane dyplomy, stopnie naukowe – z podaniem nazwy, miejsca i roku ich uzyskania oraz tytuł rozprawy doktorskiej

Tytuł magistra uzyskany w 2001 r. z wyróżnieniem, po odbyciu studiów magisterskich na kierunku prawo (Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego). Praca magisterska *„Zagadnienia prawno-karne w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego”* pod kierunkiem prof. Lecha Gardockiego oceniona na ocenę bardzo dobrą. Stopień doktora nauk prawnych w zakresie prawa, nadany uchwałą Rady Naukowej Instytutu Prawa Cywilnego Uniwersytetu Warszawskiego z dnia 5 marca 2012 r. Rozprawa doktorska *„Rzetelny proces cywilny”*, napisana pod kierunkiem prof. dr. hab. Tadeusza Erecińskiego. Recenzenci: prof. dr hab. Tadeusz Wiśniewski, prof. dr hab. Sławomir Cieślak. Rozprawa opublikowana w 2012 r. w wydawnictwie Wolters Kluwer.

II. Edukacja i doświadczenie zawodowe, w tym zatrudnienie w jednostkach naukowych

- od 2002 r. do 2005 r. – aplikacja sądowa w okręgu Sądu Okręgowego w Warszawie i egzamin sędziowski
- od 2005 r. do 2009 r. – asesor sądowy i następnie sędzia w Sądzie Rejonowym dla Warszawy Woli (Wydział Cywilny)
- od 2010 r. do 2011 r. – delegacja sędziego do pełnienia obowiązków najpierw asystenta sędziego w Izbie Cywilnej Sądu Najwyższego, a od sierpnia 2010r. asystenta Pierwszego Prezesa SN Stanisława Dąbrowskiego
- od 2012 r. do 2014 r. – sędzia w Sądzie Rejonowym dla m.st. Warszawy (Wydział Gospodarczy)
- od 2014 r. – do chwili obecnej Sędzia Sądu Okręgowego w Warszawie (Wydział Gospodarczy - Odwoławczy)

- od 2015 r. – pracownik w Katedrze Prawa Cywilnego Wydziału Prawa i Administracji Uczelni Łazarskiego w Warszawie ,
- od 2017 r. – do dnia dzisiejszego adiunkt w Katedrze Prawa Cywilnego Wydziału Prawa i Administracji Uczelni Łazarskiego w Warszawie.

III. Wskazanie osiągnięcia wynikającego z art. 16 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (tekst jedn. Dz. U. z 2017 r., poz. 1798 ze zm.).

1. Jako podstawowe osiągnięcie naukowe – w rozumieniu art. 16 ust. 1 i 2 ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (tekst jedn. Dz. U. z 2017 r., poz. 1798 ze zm.), stanowiące podstawę ubiegania się o stopień doktora habilitowanego nauk prawnych, przedstawiam monografię pt. *„Niezawistość sędziowska i jej gwarancje w procesie cywilnym”*, Warszawa 2018. Jak dotąd nie powstało ani na gruncie prawa ustrojowego ani procesowego, tak w obszarze prawa karnego, administracyjnego czy cywilnego kompleksowe i aktualne opracowanie naukowe tej instytucji, łączące elementy ustrojowe i procesowe. W nauce prawa procesowego cywilnego odnaleźć można jedynie przyczynkarskie opracowania, szczególnie widoczny jest brak kompleksowej analizy dogmatycznej wpływu nadzoru judykacyjnego oraz administracyjnego w tym właśnie kontekście na działalność jurysdykcyjną sądu. Z kolei w doktrynie prawa ustrojowego wprowadzono są opracowania opisujące ustrojowo - organizacyjne gwarancje niezawisłości sędziowskiej, ale zupełnie pomija się wątek funkcjonalnej niezawisłości. Brakuje również syntetycznego ujęcia pojęcia niezawisłości sędziowskiej, dogmatycznej analizy poszczególnych elementów współtworzących definicję niezawisłości sędziowskiej oraz wyjaśnienia wzajemnych zależności zachodzących pomiędzy dwoma zasadami: niezależnością sądów i niezawisłością sędziowską. Jedynie marginalnie w doktrynie opisywane są także związki pomiędzy niezawisłością sędziowską a organizacją i wymiarem pracy sędziego. Brakuje także analizy znaczenia niezawisłości sędziowskiej w relacji względem innych sędziów zarówno w stosunku służbowym tj. prezesa sądu czy przewodniczącego wydziału ale także wobec innych sędziów orzekających w składzie kolegiałnym czy sądzie drugiej instancji. Zagadnienie niezawisłości sędziowskiej nie było również kompleksowo badane w przekrojowym układzie relacji władzy sądowniczej wobec władzy wykonawczej, władzy ustawodawczej, mediów i społeczeństwa czy stron sporu. Dokonujące się w ostatnim czasie zmiany normatywne statusu sędziego oraz ustroju sądów, związane ze zmianą choćby sposobu wyłaniania członków Krajowej Rady Sądownictwa, powoływaniem sędziów, prezesów sądów nie zostały także jak dotąd poddane dogmatycznej analizie i

stanowią dotychczas nieeksplorowaną płaszczyznę badawczą. Ten stan rzeczy wpływa na aktualność podjętej problematyki i jednocześnie nadaje pracy nowatorski wymiar.

2. W pracy posłużono się przede wszystkim metodą analizy dogmatycznej, uwzględniając głównie takie jej elementy jak: opis i systematyzacja norm prawnych, wykładnia prawa, ustalanie i definiowanie pojęć, analiza praktyki stosowania prawa oraz jego doskonalenie. To właśnie na te grupy zagadnień, jakkolwiek w różnym stopniu, położono główny nacisk w pracy. Opracowanie ma charakter teoretyczny, ale też zawiera wyniki badań empirycznych, w szerokim zakresie uwzględniono w nim orzecznictwo sądów powszechnych, w tym utrwaloną praktykę oraz Sądu Najwyższego. Posłużono się także analizą historycznoprawną uwzględniając główne kierunki zmian normatywnych i podstawowe tendencje legislacyjne. Wykorzystano także metody prawnoporównawczą dokonując komparatystycznego zestawienia polskich i zagranicznych rozwiązań prawnych. Praca ma charakter analityczny, jeśli chodzi o ustalenie i sprecyzowanie niezawisłości sędziowskiej – jako pojęcia naukowego. Natomiast w części obejmującej klasyfikację gwarancji niezawisłości sędziowskiej monografia ma charakter opracowania syntetycznego. Badaniem zostały objęte regulacje normatywne o charakterze konstytucyjnym, ustrojowym, procesowym. Niemniej dogmatyczna analiza instytucji niezawisłości sędziowskiej byłaby niemożliwa bez oceny standardów prawa do niezawisłego sądu płynących z kazuistyki. Jednocześnie zaś celem badań było krytyczne odniesienie się do dotychczasowego konstytucyjnego dorobku orzeczniczego, w którym zagadnienie niezawisłości sędziowskiej było niejednokrotnie marginalizowane jedynie do tzw. jądra kompetencyjnego.
3. Monografia dzieli się na trzynaście rozdziałów. Rozdział I zatytułowany „Geneza, znaczenie i funkcje niezawisłości sędziowskiej” poświęcony jest egzegezie powstania i ewolucji pojęcia niezawisłości sędziowskiej oraz omawiam w nim fundamentalny jej rdzeń, jakim jest bez wątpienia monteskiuszowska doktryna trójpodziału władzy. W rozdziale tym szeroko odwołuję się do innych systemów prawnych, aby wykazać aksjologiczne i normatywne źródła niezawisłości sędziowskiej nie tylko w Polsce, ale i w innych krajach europejskich. Dokonuję również typizacji zarówno zasady niezawisłości sędziowskiej i niezależności sądów jako zasad ustrojowych sądowego wymiaru sprawiedliwości. W tej części monografii polemizuję ze stereotypem, że gwarancje niezawisłości sędziowskiej, takie jak: nieusuwalność, nieprzenoszalność, wynagrodzenie odpowiadające godności urzędu sędziego, stan spoczynku, immunitet – są przywilejami sędziowskimi. Wykazuję, że niezawisłość sędziowska nie jest żadnym przywilejem sędziów, a ich obowiązkiem wynikającym wprost z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Rozdział II ma przede wszystkim wymiar historyczny, a przedstawiam w nim początki i ewolucję zasady niezawisłości sędziowskiej w systemie polskim i wykazuję, że niezawisłość sędziowska, choć utrzymana pod rządami konstytucji z 1935 r., była znacząco ograniczona poprzez regulacje zezwalające na zawieszenie zasady nieusuwalności i nieprzenoszalności sędziów w okresie reorganizacji sądownictwa przeprowadzonej na podstawie aktu ustawodawczego. Do podobnych wniosków dochodzę analizując okres po 1945r. gdyż konstytucja z 1952 r. gwarantowała sądom jedynie funkcjonalną niezawisłość (art. 62), a i ta była znacząco ograniczona przez nadzór administracyjny oraz kontrolę orzecznictwa sądowego. Przełomowy w historii polskiego sądownictwa okazuje się być rok 1989r. Wprowadzenie monteskiuszowskiego podziału i równoważenia władzy nadaje sądownictwu rangę trzeciej, oddzielnej władzy konstytucyjnej, której atrybutem koniecznym stały się niezawisłość, niezależność i bezstronność sędziowska wyraźnie wyeksponowane w Konstytucji z 1997r. Kolejną datą przełomu jest jednak rok 2015r, kiedy znów powraca pytanie o zachowanie podstawowych gwarancji niezależności sądów i niezawisłości ustrojowej. Rozdział III poświęcony jest zdefiniowaniu niezawisłości sędziowskiej. Dokonuję w nim zestawienia poglądów przedstawicieli doktryny na ten temat poczynając od okresu międzywojennego do czasów współczesnych aby dojść do wniosku o wielość interpretacji pojęcia „niezawisłości sędziowskiej”. W dalszej części rozdziału definiuję niezawisłość sędziowską w ujęciu pozytywnym oraz negatywnym oraz opisuję poszczególne elementy składowe tej definicji, takie jak: pojęcie urzędu sędziego, podległość sędziego Konstytucji ustawom oraz sumieniu. Omawiam również znaczenie niezawisłości sędziowskiej w relacji wobec władzy wykonawczej i ustawodawczej, jak również władzy sądowniczej, stron sporu, mediów i niezawisłość wewnętrzną.

Rozdział IV dotyczy przedmiotowego i podmiotowego wymiaru niezawisłości sędziowskiej, która w konstytucji jest zarówno przymiotem sądu, jak i poszczególnego sędziego. Proponuję również przyjęcie szerokiej definicji niezawisłości sędziowskiej w aspekcie przedmiotowym obejmującej nie tylko na czynności wykonywane przez sądy, które są zaliczane do wymiaru sprawiedliwości, ale także na inne czynności oraz zadania wykonywane przez sądy i sędziów. W rozdziale tym omawiam również różnorodne klasyfikacje pojęcia „niezawisłość sędziowska” i proponuję trójpodział, aby obok niezawisłości funkcjonalnej i osobistej, wyróżnić również niezależność organizacyjno-instytucjonalną sądów jako całości, którą szczegółowo opisuję w tej części monografii.

Rozdział V poświęcony jest niezawisłości sędziowskiej w relacjach wewnątrzsądowych tj. wobec sędziów sądu wyższego rzędu i w obrębie składu orzekającego, jak również w stosunkach służbowych sędziego – prezes

sądu czy przewodniczący wydziału. Wykazuję w nim jakie znaczenie dla niezawisłego orzekania ma podział czynności w sądach oraz nienormowany czas pracy sędziego. Ten rozdział wiąże się z VI rozdziałem, w którym poruszam kwestię zależności pomiędzy nadzorem judykacyjnym a niezawisłością sędziowską. Charakteryzuję dopuszczalne wyjątki od zasady niezawisłości sędziowskiej, które mają swoje źródło normatywne w nadzorze judykacyjnym. Obok nadzoru judykacyjnego na niezawisłość sędziowską może oddziaływać nadzór administracyjny, którego opisaniu poświęcam odrębny rozdział VIII, zatytułowany: Nadzór administracyjny a niezawisłość sędziowska. Przedstawia on nie tylko rys historyczny, ale także zawiera rozważania dotyczące najbardziej kontrowersyjnych kwestii granic nadzoru. Z kolei rozdział VII dotyczy zależności między jednolitością i zgodnością orzecznictwa z prawem a niezawisłością sędziowską.

W rozdziale IX podejmuję istotne rozważania na temat gwarancji niezawisłości sędziowskiej, rozpoczynając je od prawnoporównawczego wprowadzenia na temat kryzysu gwarancji niezawisłości sędziowskiej. Zgodnie z przyjętym podziałem klasyfikującym niezawisłość sędziowską, dokonany w rozdziale IV, gwarancje podzieliłam na gwarancje organizacyjnej niezależności sądów, ustrojowej i funkcjonalno-przedmiotowej niezawisłości sędziowskiej. Do gwarancji organizacyjnych zaliczam m.in.: wyłączność sądowego wymiaru sprawiedliwości, ustawową regulację ustroju i postępowania przed sądami, działalność Krajowej Rady Sądownictwa, niezależne zarządzanie i finansowanie sądów oraz autonomiczną i odrębną strukturę sądów. Gwarancje niezawisłości ustrojowej są konieczne, aby sędzia mógł niezawisłe orzekać. Chodzi głównie o to, aby sędzia nie był przeniesiony ani usunięty za swoje orzeczenia. Omawiam tu cały zespół gwarancji dotyczących statusu ustrojowego sędziego, jak też powiązanych z nim zasad nieusuwalności, nieprzenoszalności sędziów, immunitet sędziowski, transparentny system oceny pracy sędziego oraz awansowania, odpowiedni system szkoleń oraz wynagrodzenie odpowiadające godności urzędu sędziego czy odpowiedzialność dyscyplinarną. Gwarancje niezawisłości funkcjonalnej mają mieszany ustrojowo-procesowy charakter. Do podstawowych gwarancji zaliczam m.in.: bezstronność sędziowską, orzekanie w składzie kolegiальnym, transparentne zasady przydziału spraw i wyznaczania składów, tajemnicę narady, zdanie odrębne, swobodną ocenę dowodów, samodzielność jurysdykcyjną sądu, zasadę równouprawnienia, jawność postępowania, obowiązek uzasadnienia orzeczeń, zaskarżalność orzeczeń czy nienormowany czas pracy. Ważną, wręcz fundamentalną, gwarancją niezawisłości funkcjonalnej jest niewątpliwie niedopuszczalność kontroli wydanych przez sądy orzeczeń w innym trybie aniżeli procesowym i sprawowanym przez sądy. Sędzia nie musi się tłumaczyć z wydanych

orzeczeń, jest wolny od wszelkich wpływów zewnętrznych, a wszelkie błędy czy nieprawidłowości wydawanych orzeczeń są korygowane w drodze instancyjnej. Część tych gwarancji ma charakter wewnętrzzsądowy, odnoszący się do wewnętrznej organizacji, wymiaru i sposobu pracy sędziego. Druga grupa gwarancji odnosi się do relacji sądu względem stron oraz osób trzecich i ma ona głównie wymiar procesowy. Precyzyjne wytyczenie linii demarkacyjnej co do wspomnianego podziału gwarancji nie zawsze jest możliwe, a wiele z nich ma w istocie mieszany charakter. Niemniej na użytek niniejszego opracowania podzieliłam je na trzy rodzaje. Wszystkie te gwarancje szczegółowo omawiam w rozdziałach X, XI i XII.

4. Przeprowadzona analiza pozwoliła na sformułowanie wielu wniosków i postulatów, ujętych we wnioskach końcowych monografii. Poniżej zaprezentowane zostaną jedynie najważniejsze z nich:

– wykorzystując historyczno-dogmatyczną metodę badawczą dla analizy kształtu, genezy, przemian instytucji niezawisłości sędziowskiej, poczynając od początków państwa polskiego do czasów współczesnych stawiam tezę, że aktualny status ustrojowy sędziego jest konsekwencją przemian ustrojowych, jakie następowały w ciągu ostatnich stu lat. Pozycja ustrojowa sędziów ewoluowała poczynając od sędziego – urzędnika w okresie zaborów, po sędziego – dyspozycyjnego członka partii w okresie PRL-u. W okresie międzywojennym wprowadzono też regulację, zgodnie z którą sędzia mógł być przeniesiony w stan spoczynku „w interesie wymiaru sprawiedliwości”. Ta spuścizna odcisnęła swoje piętno nie tylko w warstwie legislacyjnej, jako że znaczna część rozwiązań dotyczących ustroju sądów została przejęta przez ustawodawstwo zwykłe po 1989 r., ale przede wszystkim w sferze mentalnej. Do dziś dość powszechne jest społeczne wyobrażenie, utożsamiające sędziego z urzędnikiem, a Ministra Sprawiedliwości ze zwierzchnikiem sądów, czego wyrazem są wciąż rozrastające się nadzorcze prerogatywy ministerialne.

– proponuję wprowadzenie dychotomicznego podziału na niezawisłość sędziowską pozytywną i negatywną. Matrycą dla tego podziału jest konstytucja, która przewiduje dwuczłonową definicję niezawisłości, stanowiąc w art. 178 ust. 1 Konstytucji, że sędziowie w sprawowaniu swojego urzędu są niezawisli i podlegają tylko konstytucji i ustawom. W ujęciu pozytywnym niezawisłość sędziowska oznacza podległość sędziego konstytucji, ustawom i sumieniu w sprawowaniu urzędu. W ujęciu negatywnym oznacza wolność od jakichkolwiek, czyichkolwiek, zewnętrznych i wewnętrznych wpływów, wskazówek, czy obowiązku składania wyjaśnień, nacisków, oddziaływań, życzeń i prośb. Chodzi tu zarówno o oddziaływanie stron, władzy wykonawczej, ustawodawczej, sądowniczej, ale i mediów czy społeczeństwa. Zaznaczyłam, że niezawisłość

nie oznacza w żadnym razie dowolności, woluntaryzmu czy arbitralności, gdyż jest poręczona legalizmem, a sam sąd jest gwarantem zasad sprawiedliwości, pewności i przewidywalności oraz rządów prawa. Zobowiązanie zaś sędziego do orzekania zgodnie z sumieniem jest dodatkową kwalifikowaną gwarancją sprawiedliwego orzeczenia.

- poddaję drobiazgowej analizie elementy składowe tej definicji w ujęciu pozytywnym i negatywnym. W odrębnych podrozdziałach wyjaśniam na czym polega w ujęciu normatywnym podległość sędziego ustawom i konstytucji oraz omawiam znaczenie sumienia w procesie orzekania. Rozważania te zyskują na aktualności wobec powrotu do dyskursu na temat rozporoszonej kontroli konstytucyjności norm sprawowanej przez sądy powszechne. Opowiadam się za potrzebą szerokiej wykładni kompetencji sądów w tym aspekcie.

- dokonując analizy norm konstytucyjnych wykazuję, że pojęcie niezawisłości sędziowskiej ma współcześnie nie tylko wymiar funkcjonalny (niezawisłość sędziego w sprawowaniu urzędu), ale przede wszystkim organizacyjny i podmiotowy (niezależność sądów i niezawisłość ustrojowa sędziego). Niezawisłość funkcjonalną odnoszę do przedmiotu działania - funkcji sędziego, co oznacza, że sędzia w sprawowaniu swojego urzędu jest niezawisły, podlega jedynie prawu i własnemu sumieniu. Organizacyjno-instytucjonalną niezależność odnoszę do sądów; wynika ona z zasady podziału władzy oraz jest konsekwencją wydzielenia i odrębności władzy sądowniczej jako całości. Niezawisłość osobistą zaś odnoszę do pozycji ustrojowej sędziego. Oznacza ona, że sędzia ma zabezpieczone warunki sprawowania swojego urzędu i nie podlega kontroli pozostałych władz, co wyraża się w jego nieusuwalności, nieprzenoszalności i wielu innych gwarancjach ustrojowych. Wykazuję, że niezawisłość sędziowska nie wyczerpuje się jedynie w jej funkcjonalnym wymiarze (art. 178 ust. 1 Konstytucji RP), czyli tzw. jądrze kompetencji. Niezależność sądów zakłada przede wszystkim oddzielenie nie tylko funkcjonalne, ale i organizacyjne sądownictwa od organów innych władz. Z drugiej zaś strony niezawisłość ustrojowa byłaby bezprzedmiotowa, gdyby sędzia nie korzystał ze swobody orzekania przy wydawaniu wyroku. Uznaję, że niezawisłość ustrojowa i funkcjonalna to dwie strony medalu. Obie się wzajemnie uzupełniają i są wzajemnie sprzężone. Obie postaci niezawisłości byłyby jednak zawieszone w instytucjonalnej próżni, gdyby nie było niezależności organizacyjnej sądownictwa. Z tych przyczyn zasada niezawisłości sędziowskiej tylko wtedy będzie miała realne znaczenie, jeżeli zostanie doprowadzona do poszczególnego sędziego, jeśli zatem zapewni równocześnie niezależność sądownictwa jako całości. W konsekwencji dochodzę do konkluzji, że niezawisłość sędziowska nie może być oderwana od niezależności sądów. Wskazuję również, że pomiędzy tymi zasadami musi istnieć konieczne

iunctim, będące podwaliną ustrojowej pozycji władzy sądowniczej w państwie. Zasady niezawisłości sędziowskiej i niezależności sądu zostały przez mnie zaliczone do zasad ustrojowych wymiaru sprawiedliwości.

– dokonuję również przeglądu różnych klasyfikacji pojęcia niezawisłość sędziowska i stawiam tezę, że niezawisłość sędziowska jest elementem składowym prawa każdego człowieka i obywatela do rzetelnego procesu, o jakim stanowi art. 45 ust. 1 Konstytucji. Zasada niezależności sądów jest również zasadą ustrojową sądowego wymiaru sprawiedliwości (art. 173 w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji). Wykazuję, że w odniesieniu do prawa do niezawisłego i niezależnego sądu nastąpiła w polskim ustawodawstwie przede wszystkim ich konstytucjonalizacja, przy czym niezawisłość sędziowska i niezależność sądów są zasadami wszystkich procedur, nie wyłączając procedury karnej i administracyjnej. Zasady te są równocześnie dyrektywami pod adresem ustawodawcy. Wskazują, jak należy zorganizować ustrój i sposób działania sądów. Wieloprzymiotnikowe opisanie statusu sądu jako organu niezależnego, niezawisłego, bezstronnego i odrębnego (art. 45 ust. 1, art. 173, art. 178 Konstytucji) wzmacnia gwarancyjne znaczenie funkcji prawa do niezawisłego sądu.

– opisuję na czym polega niezawisłość sędziowska w relacjach wewnątrzsądowych, czy względem sędziów orzekających w składzie kolegialnym, sędziów sądów drugiej instancji, czy przewodniczących wydziałów oraz prezesów sądów. Wykazuję również bezpośredni wpływ zasad i organizacji pracy sędziego na niezawisłość sędziowską i że wewnętrzny system organizacji pracy, w tym przydział spraw w sądach, powinien opierać się na jasnych i z góry określonych zasadach tak, aby nie stał się narzędziem nacisku na sędziego. Z tej przyczyny podstawową rolę odgrywa tu realizacja prawa do ustawowego sędziego (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), które to prawo szczegółowo opisuję jako gwarancję niezawisłości sędziowskiej. Ponadto jako niezwykle istotne gwarancyjne znaczenie ma także swoboda sądu do decydowania o kolejności wyznaczania spraw, jak również sposobie i czasie ich załatwienia. Wykazuję również, że przeciążenie sędziego pracą niesie ze sobą zagrożenie dla niezawisłości sędziowskiej, gdyż sędzia przeciążony pracą będzie szukał różnych dróg do zmniejszenia swojego nakładu pracy. Stawiam tezę, że sędzia nie powinien działać pod żadną presją, zwłaszcza czasową, co do terminu zakończenia postępowania. Za niedopuszczalne należy uznać wskazówki czy polecenia co do czasu zakończenia danego postępowania. Te decyzje zaliczam do czynności sędziowskiego kierownictwa materialnego i formalnego, które klasyfikuję jako należące do rdzennego obszaru, na który rozciąga się niezawisłość sędziowska.

– analizuję stosunek niezawisłości sędziowskiej do nadzoru nad orzecznictwem, który należy do najdelikatniejszych problemów, jakie

powstają w sądownictwie. Wymieniam szczegółowo sytuacje, kiedy sędzia w tej sferze podejmowania decyzji czy dokonywania wykładni przepisów prawnych nie ma pełnej swobody. Przepisy art. 386 § 6, art. 398²⁰, art. 390 § 2 k.p.c., stanowią immanentny i ugruntowany składnik systemu zaskarżenia i są dozwolonymi wyjątkami od zasady niezawisłości. Dochodzę również do wniosku, że z istoty sędziowskiej niezawisłości wynika też i to, że sędzia przy wykładni i stosowaniu prawa nie musi przyjmować poglądu większości. Ma prawo reprezentować własny pogląd i wydać własne orzeczenie. Samo błędne wyłożenie ustawy nie oznacza arbitralności. Tak zwana dowolność (*Willkür*) ma miejsce tylko wtedy, gdy w sposób oczywisty i rażący treść danej normy została naruszona, kiedy pogląd sędziego nie jest w żadnym prawnym aspekcie uzasadniony i dlatego może powstać podejrzenie ingerencji obcych wpływów. Niebezpieczne jest zwłaszcza podporządkowywanie się punktowi widzenia sędziów sądów wyższej instancji, podyktowane obawą o los orzeczenia w postępowaniu odwoławczym. Wykazuję również, że zbytnia szczegółowość ustaw sprawia, że sąd staje się miejscem, gdzie wymiar sprawiedliwości ogranicza sędziego do roli „notariusza”, a ośrodek decyzyjny przeniesiony będzie ze składu orzekającego na ustawodawcę. Wymierzanie sprawiedliwości jest efektem procesu myślowego, polegającego przecież na decydowaniu i pewnym marginesie swobody oraz wykładni prawa. Trzeba bowiem pamiętać o istnieniu niebezpieczeństwa wypaczenia, a nawet nadużycia ustawy przez samego ustawodawcę.

– wykazuję również, że obok nadzoru judykacyjnego na niezawisłość sędziowską może oddziaływać nadzór administracyjny. Jedno z najtrudniejszych pytań nauki i praktyki dotyczy tego, czy w ogóle możliwe jest oddzielenie sfery judykacyjnej od administracyjnej i jak wykonywać nadzór nad sądami bez ingerencji w sferę orzeczniczą. Stawiam tezę, że obecna regulacja odnosząca się do nadzoru administracyjnego jest zbyt szeroka i niestety umożliwia de facto nadzór nad orzecznictwem sądowym.

– podkreślam także, że niezawisłość sędziowska nie jest przywilejem sędziów, gdyż nakłada również na nich obowiązki. W ścisłym związku z niezawisłością sędziowską pozostają transparentność i przewidywalność postępowania. Powierzenie sądom wymiaru sprawiedliwości zobowiązuje również do odpowiedzialności. Sędziowie powinni dbać o społeczną akceptację swych decyzji. Fundamentem społecznej akceptacji legitymacji władzy sądowniczej jest sędziowska odpowiedzialność. Wykazuję, że na całym świecie, jak również w Europie coraz częściej dostrzega się znaczenie sędziowskiej odpowiedzialności jako nierozzerwalnie sprzęgniętej z sędziowską niezawisłością, stanowiącej o istocie legitymizacji władzy sądowniczej.

– kluczowa teza, którą stawiam polega na stwierdzeniu, że niezawisłość sędziowska nie istnieje bez wielu gwarancji natury procesowej, ustrojowej, ale i organizacyjnej. Celem monografii nie była jednak tylko sama synteza (opis) tych gwarancji, ale też odpowiedź na pytanie, na ile ustrojowe i proceduralne gwarancje niezawisłości sędziowskiej są obecnie normatywnie zapewnione i faktycznie urzeczywistnione. Co więcej analizy tej dokonuję przez porównanie różnych kontekstów systemowych i prawnych oraz prowadząc również badania komparatystyczne, które dowodzą także, że nie tylko w Polsce, ale i w wielu innych krajach w Europie mają miejsce ekscesy podważania gwarancyjnego znaczenia prawa do niezawisłego sądu. Wykorzystanie metody historiograficznej, jak i komparatystycznej umożliwia zdiagnozowanie pewnego zjawiska, polegającego na stopniowym zawężaniu definicji niezawisłości sędziowskiej poprzez reedukację pola gwarancji niezawisłości sędziowskiej. Do takich wniosków prowadzi m.in. kwerenda raportów Rady Konsultacyjnej Sędziów Europejskich oraz analiza zmian legislacyjnych dotyczących statusu sędziego w wybranych krajach europejskich. Synteza opisanych zjawisk oraz szczegółowo analiza poszczególnych gwarancji niezawisłości sędziowskiej, badanej nie tylko w wymiarze orzeczniczym (przedmiotowym), ale również podmiotowym pozwala mi wykazać tezę o istnieniu zagrożenia gwarancji niezawisłości sędziowskiej.

5. W ramach przeprowadzonych badań dokonuję także szczegółowej analizy poszczególnych zagrożeń dla niezawisłości sędziowskiej. Wskazuję, że:
 - zagrożenia dla gwarancji ustrojowej niezawisłości sędziowskiej ujawniają się, jeśli chodzi o system nominacji i awansów sędziów. Artykuł 179 Konstytucji statuuje obowiązek Prezydenta RP uwzględnienia wniosku KRS o powołanie sędziego. Nie do pogodzenia z tym standardem jest arbitralne decydowanie przez Prezydenta o powoływaniu sędziów czy awansach sędziowskich już orzekających sędziów. Jeszcze dalej zaś idące naruszenie prawa do art. 6 Konwencji powoduje faktyczne wyłączenie przez judykaturę dopuszczalności kontroli sądowej decyzji w tego typu sprawach. *De lege ferenda* dla uniknięcia jednak jakichkolwiek wątpliwości powinna być ustawowo uregulowana procedura odwołania od decyzji Prezydenta w przypadku odmowy powołania sędziego na urząd. W tym kontekście krytycznie oceniam przedstawioną przez Prezydenta RP ustawę o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa, która zakłada powierzenie Sejmowi kompetencji wyboru członków Rady spośród sędziów Sądu Najwyższego, sądów administracyjnych, sądów powszechnych i sądów wojskowych, przez co członkom KRS zostanie de facto odebrany przymiot reprezentantów samorządu sędziowskiego. Podobnie oceniam skrócenie kadencji dotychczasowych członków Rady wybranych spośród sędziów.

- za zagrożenie dla zasady nieusuwalności sędziów uznaje zmiany ustawy o Sądzie Najwyższym, gdzie obniżenie granicy wieku stanu spoczynku w Sądzie Najwyższym może doprowadzić w krótkim czasie do czystki w Sądzie Najwyższym albowiem 30% sędziów zostanie usuniętych, z wyjątkiem tych, którym Prezydent zezwoli na wykonywanie służby.
- powierzenie Ministrowi Sprawiedliwości wyłączności uprawnienia do powoływania i odwoływania prezesów sądów bez udziału samorządu sędziowskiego i Krajowej Rady Sądownictwa otwiera arbitralną możliwość odwołania prezesów sądów na podstawie niedookreślonych i nie w pełni weryfikowalnych przesłanek, jakimi jest szczególnie niska efektywność działań w zakresie pełnionego nadzoru bez udziału Krajowej Rady Sądownictwa.
- ustawa prawo o ustroju sądów powszechnych umożliwiającą Ministrowi Sprawiedliwości dokonanie wymiany kadrowej wśród sędziów funkcyjnych w okresie 6 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy, jest sprzeczna z art. 10 i 173 Konstytucji i otwiera drogę do czystek kadrowych w sądach powszechnych.
- nadanie Ministrowi Sprawiedliwości uprawnień w zakresie mianowania asesorów sądowych, wyznaczania asesorom sądowym miejsca służbowego, faktycznego powierzania asesorom sądowym pełnienia obowiązków sędziego przy znaczącym ograniczeniu kompetencji Krajowej Rady Sądownictwa w procesie obsadzania stanowisk asesorów sądowych oraz sprowadzenie roli Rady jedynie do możliwości zgłoszenia sprzeciwu jest również wyraźnym osłabieniem gwarancji niezawisłości ustrojowej sędziów.
- mankamentem obecnych regulacji jest też brak szczegółowych zasad dotyczących odwoływania sędziego z delegacji, w tym brak przesłanek podejmowania przez Ministra Sprawiedliwości tego rodzaju decyzji oraz brak obowiązku jej uzasadnienia. Oznacza to, że Minister Sprawiedliwości może podejmować tego rodzaju decyzje w sposób arbitralny, stwarzając niczym nieuzasadnione wątpliwości dotyczące osoby sędziego odwoływanego z delegacji. Tak ukształtowany mechanizm delegowania i odwoływania z delegowania sędziów godzi w konstytucyjną zasadę niezawisłości.
- powierzenie władzy wykonawczej, uprawnienia powoływania i odwoływania dyrektorów sądów bez żadnych zabezpieczeń i kontroli tej decyzji stwarza niebezpieczeństwo naruszenia konstytucyjnej gwarancji niezależności sądów.
- nadzór administracyjny coraz bardziej rozszerzany przybiera postać niebezpieczną jaką jest tzw. nadzór polityczny. Krytycznie oceniam także zakres nadzoru administracyjnego, który rozciąga się na sferę sprawności postępowania. Stwierdzam, że konieczne jest wyraźne dookreślenie przedmiotowego zakresu nadzoru, wyeliminowanie niejednoznacznych

pojęć odnoszących się do uprawnień nadzorczych, które umożliwiałyby ingerencje w bieg prowadzonych postępowań. Zarządzenia administracyjne w żadnym razie nie mogą odnosić się do merytorycznych treści orzeczeń sądowych.

– osłabieniem gwarancji niezawisłości funkcjonalnej są zmiany art. 41 § 1 prawa o ustroju sądów powszechnych, które ingerują w rdzenny obszar objęty niezawisłością sędziowską, jakim jest podział czynności w sądzie. I choć mankamentem poprzednio obowiązującej regulacji dotyczącej podziału spraw był brak transparentnych reguł wyznaczania składów kolegialnych oraz zasad przydziału spraw to tak obecnie znamieny może być fakt poszerzenia władztwa Ministra Sprawiedliwości, który określa zasady przydziału spraw sędziom czy procentowy stopień obciążenia sędziów wpływającymi sprawami.

– nacisk na sędziów ze strony kierownictwa sądów na zakończenie spraw narusza niezawisłość sędziowską, zwłaszcza gdy przybiera postać zarządzeń nadzorczych, określających tzw. *pensum* spraw do zakończenia. Dokonując analizy orzecznictwa dyscyplinarnego wykazuję, że takie zarządzenia ingerują w niezawisłość sędziowską, albowiem czynnik zewnętrzny w postaci prezesa wywiera presję na sędziego, co może wpływać na sposób prowadzenia spraw przez sędziego. Sędziowie powinni mieć zapewnioną niezawisłość wewnętrzną. Nadzór administracyjny nie może być narzędziem nacisku na sędziego, którego celem będzie jedynie zwiększenie liczby spraw załatwionych przez sądy czy wpływanie na treść orzecznictwa.

– niewłaściwa krytyka wymiaru sprawiedliwości przez przedstawicieli władzy wykonawczej oraz media również może stanowić zagrożenie dla niezawisłości sędziowskiej. Krytyka taka powinna być wyważona tak, aby nie prowadziła do podważenia zaufania do wymiaru sprawiedliwości. Za niedopuszczalne należy uznać takie wypowiedzi, które stwarzają klimat nieufności do sądów, podważają treść rozstrzygnięć sądowych czy stanowią groźby pod adresem sędziów wszczęcia odpowiedzialności dyscyplinarnej w związku z prowadzonymi postępowaniami.

– zbyt szeroki nadzór judykacyjny także wpływa na niezawisłość sędziowską. Wszelkie jednak wyjątki od zasady niezawisłości sędziowskiej nie powinny być rozszerzająco interpretowane. Podkreślam, jednak że ustawa prezydencka o Sądzie Najwyższym zakładająca wprowadzenie skargi nadzwyczajnej do Sądu Najwyższego, gdzie ma być utworzona Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych i w której mają orzekać ławnicy wybierani przez polityków może zagrażać pewności prawa i zakazowi wzruszalności prawomocnych orzeczeń. Celem tego instrumentu jest to, aby za pomocą skargi nadzwyczajnej korygować dotychczasowe orzecznictwo Sądu Najwyższego (przez możliwość zaskarżenia rozstrzygnięć zapadłych od 1997 r.), wyłączyć możliwość dokonywania przez sądy powszechne oraz Sąd

Najwyższy rozporoszonej kontroli konstytucyjności prawa. Dopuszczenie weryfikacji prawomocnych rozstrzygnięć sądowych zapadłych przed wejściem w życie ustawy otworzy również możliwość pociągania do odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów, którzy brali udział w wydawaniu takich wyroków.

6. W podsumowaniu swoich badań dowodzę, że głównie gwarancje ustrojowej niezawisłości sędziowskiej oraz niezależności sądów są bardzo słabe, czasem jedynie iluzoryczne. Stawiam tezę, że ostatnie zmiany należy ocenić zdecydowanie negatywnie z punktu widzenia gwarancji niezawisłości sędziowskiej i niezależności sądów – ich założenia, charakter i tryb uchwalenia podważają fundamenty zasad nieusuwalności sędziów i niezależności sądów. Stanowią one przejaw bezprecedensowej w historii polskiego sądownictwa ingerencji władzy wykonawczej i ustawodawczej w istotę władzy sądowniczej. Uzasadnione jest zatem stwierdzenie, że cezura, jaką są wydarzenia dotyczące wokół Trybunału Konstytucyjnego z 2015 r. oraz wokół Sądu Najwyższego, Krajowej Rady Sądownictwa i sądów powszechnych wyznaczają nowy okres w relacjach władzy sądowniczej, ustawodawczej i wykonawczej. Zdecydowano się bowiem na przełamanie konstytucyjnych gwarancji niezawisłości sędziowskiej ustawami zwykłymi. Poza tym podważone zostały podstawowe gwarancje podziału władzy, na straży których miał stać Trybunał Konstytucyjny. Zmiany te oznaczają zarazem odwrót od kierunku reform ustrojowych wytyczonych przez założenia Porozumień Okrągłego Stołu. Stawiają również pod znakiem zapytania przestrzeganie w Polsce zasady demokratycznego państwa prawa.

IV. Omówienie pozostałych osiągnięć naukowo – badawczych:

1. Wykaz opublikowanych prac naukowych zawarty został w załączniku nr 4. Łącznie jestem autorką 50 publikacji, z czego 35 zostało opublikowanych po uzyskaniu stopnia doktora. Na dorobek ten w ujęciu ilościowym składają się: 3 monografie (poz. 1-2), część w komentarzu (poz. 4), 2 redakcje (poz.-5-6), 24 artykuły (poz. 7 – 23, 36-43), 5 glos (poz. 45-50) oraz opracowania popularnonaukowe (poz. VII). Siedem opracowań napisanych zostało we współautorstwie (poz.: 4,18, 20 23,22,21 oraz 39). Mój udział w tych publikacjach stanowi 50%.
2. Poza przedstawioną powyżej rozprawą habilitacyjną trzecią ważną w moim dorobku naukowym jest monografia poświęcona sędziowskiemu kierownictwu postępowaniem cywilnym *„Sędziowskie kierownictwo postępowaniem cywilnym przed sądem pierwszej instancji”* Warszawa 2013. Zapowiedzią tej problematyki był pierwszy przyczynkowski artykuł poświęcony tzw. sędziowskiemu *case management*, czyli zarządzaniu postępowaniem cywilnym *Sędziowskie kierownictwo postępowaniem*, PS

2012, nr 5. Monografia poświęcona sędziowskiemu kierownictwu postępowaniem cywilnym przed sądem pierwszej instancji zawiera kompleksowe omówienie tej instytucji. Temat ten nie był przedmiotem wypowiedzi doktryny, choć zasada sędziowskiego kierownictwa postępowaniem cywilnym była znana już pod rządami kodeksu postępowania cywilnego z 1930 r. W okresie PRL-u pod wpływem założeń ustrojowych została jednak wchłonięta przez sędziowski paternalizm. Krytyka tego systemu, jaka nastąpiła po roku 1989, wprawdzie przyczyniła się do nadania właściwej rangi autonomii stron w postępowaniu cywilnym, nie przywróciła jednak utraconego znaczenia sędziowskiemu materialnemu kierownictwu postępowaniem. W konsekwencji doszło do swoistego redukcjonizmu sędziowskiego kierownictwa do materii stricte technicznej, ograniczonej do techniki prowadzenia rozprawy czy przygotowania postępowania.

Większość przedstawicieli doktryny nie wyodrębnia zasady sędziowskiego kierownictwa postępowaniem wśród naczelnych zasad postępowania cywilnego. Jedynie nieliczni autorzy wymieniają wśród zasad procesowych sędziowskie kierownictwo formalne i materialne postępowaniem. Wykazałam, że obecnie odrębność, jak i znaczenie tej zasady w pełni uzasadniają klasyfikację sędziowskiego kierownictwa jako naczelnej zasady procesowej, tym bardziej, że współczesne znaczenie tej zasady jest związane z urzeczywistnieniem gwarancji rzetelnego procesu.

Celem monografii było pokazanie nie tylko ewolucji tej zasady na przestrzeni wieku, ale także nowe po 1989r. spojrzenie na tę zasadę, w szczególności na instrukcyjną sferę aktywności sądu. W monografii wykazuję również odrębności, ale i wzajemne zależności między omawianą zasadą a zasadami kontradiktoryjności i dyspozycyjności, koncentracji materiału procesowego, aktywności sądu czy inicjatywy organów procesowych. Trudności teoretyczne z rozgraniczeniem sędziowskiego kierownictwa od innych zasad procesowych wynikają ze zdominowania w poprzednim okresie całości postępowania przez zasadę prawdy obiektywnej oraz zasadę aktywności sądu. Precyzyjne wytyczenie linii demarkacyjnej pomiędzy zasadami sędziowskiego kierownictwa a innymi zasadami procesowymi nie zawsze jest możliwe.

Celem monografii była również polemika z poglądem, że zwiększenie sędziowskiej aktywności instrukcyjnej stanowi powrót do skompromitowanej idei socjalistycznej nadopiekuńczości sądu i do dawnego art. 3 § 2 k.p.c. W monografii stawiam tezę, że aktywność sędziowska jest nieodzowna dla osiągnięcia celów postępowania. Aktywność sądu ma jednak uzupełniać dominującą aktywność procesową stron i odpowiednio ją ukierunkowywać, ale nie ją zastępować. Wykazuję, że pasywna rola sądu nie sprzyja efektywności postępowania. Stąd

tendencją zauważalną w innych systemach prawnych jest dążenie do zaktywizowania sądu. Wykorzystując metodę badań komparatystycznych stawiam tezę, że obowiązek aktywnej postawy sądu wynika wprost z reguł rzetelnego procesu. Aktywna postawa sądu nie ma jednak na celu zastępowania stron. Sąd ma kierować materialnie i formalnie postępowaniem. Obowiązkiem sądu jest ukierunkowanie aktywności stron. Co oznacza przyjęcie wzorca aktywnej roli sądu, na wzór angloamerykańskiego „*case manager*” czy niemieckiego systemu sędziowskiego kierownictwa.

W monografii wykazuję również, że mankamentem obecnego modelu postępowania cywilnego są niedostatki kierownictwa materialnego, co wynika z deprecjacji sfery materialnego kierownictwa procesem, utożsamianej z obowiązkową, paternalistyczną aktywnością sądu. Sędziowskie kierownictwo materialne postępowaniem składać się powinno z dwóch elementów: sędziowskiego obowiązku pytań oraz roztrząsania podstaw materialnoprawnych. Te dwa obowiązki są ze sobą ściśle powiązane. Wykazuję również, że *de lege lata* brak jest w przepisach wyraźnego obowiązku roztrząsania prawnomaterialnych aspektów sporu przez sąd i wyraźnego zakazu zaskakiwania stron w tym aspekcie. Mimo braku wyraźnej regulacji postuluję przyjąć, iż z sędziowskiego obowiązku zadawania pytań (art. 212 § 1 k.p.c.) wynika również pochodny sędziowski obowiązek roztrząsania materialnoprawnych podstaw sporu. Sędziowską aktywność instrukcyjną oraz zakaz zaskakiwania stron należy także wywieść z art. 379 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Jako wniosek *de lege ferenda* postuluję, aby wyraźny zakaz zaskakiwania stron i udzielania wskazówek w ramach kierownictwa materialnego znalazł swoje miejsce w kodeksie postępowania cywilnego.

3. Istotne miejsce w prowadzonych przeze mnie badaniach od dawna zajmuje problematyka niezawisłości sędziowskiej i jej gwarancji. Do problematyki *stricte* niezawisłości sędziowskiej nawiązałam w kilku opracowaniach o charakterze przyczynkarskim. Badałam m.in.: kwestię wpływ nadzoru administracyjnego na niezawisłość sędziowską oraz niezawisłość sędziowską w relacjach wewnątrzsądowych. (*Niezawisłość sędziowska w sprawowaniu urzędu*, w: *Pozycja ustrojowa sędziego*, red. R. Piotrowski, Warszawa 2015). W artykule tym prezentuję pogłębione studium dotyczące niezawisłości sędziowskiej z perspektywy sprawowania przez sędziego swojego urzędu. Zgodnie z art. 178 ust. 1 Konstytucji RP sędziowie w sprawowaniu swojego urzędu są niezawisli i podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom. We wszystkich czynnościach kierownictwa sędziowskiego, zarówno formalnego, jak i materialnego, sędzia powinien mieć zapewnioną niezawisłość. Kierownictwo postępowaniem przez sąd

powinno być zastrzeżone wyłącznie dla sądów, a nie Ministra Sprawiedliwości czy prezesów sądów. Ten obszar działania jest działalnością jurysdykcyjną sądu, a nie działalnością administracyjną. W artykule postawiłam tezę, że zasadę nieingerencji należy interpretować rozszerzająco, aby zapewnić poszanowanie niezawisłości sędziowskiej i niezależności sądów.

Model nadzoru administracyjnego z kolei omawiam w artykule *O istocie, kształcie i celu nadzoru administracyjnego nad sądami*, w: Model nadzoru nad działalnością sądów i pracą orzeczniczą sędziów, Kancelaria Senatu, red. P. Zientarski, 2015. Zwierzchnictwo wyrażające się w różnych prerogatywach i kompetencjach prezesa sądu, niewątpliwie nie powinno ingerować w niezawisłość sędziowską jako że działalność nadzorczą prezesa sądu odnosi się do ściśle określonej dziedziny, jaką jest działalność administracyjna sądów.

Zagadnienie niezawisłości sędziowskiej analizuję również w kontekście warunków pracy sędziego, w tym nadmiernego obciążenia (*glosa* do wyroku SN z 26.02.2015r. (SNO 3/15), *Kwartalnik Krajowej Rady Sądownictwa* nr 2015 nr3). Praca sędziego coraz częściej niestety postrzegana przez pryzmat statystyk, a efektywność czasu pracy sędziego mierzona określoną liczbą spraw zakończonych w danym roku, czasem także liczbą uchylonych wyroków. W wielu sądach przez lata praktykowane były zarządzenia nadzorcze ustalające tzw. pensum spraw do wyznaczenia na termin, mimo iż nie miały one podstaw normatywnych. W szczególności podstaw normatywnych do tego rodzaju zarządzeń nie kreuje nadzór administracyjny. Sporny był także w praktyce problem dotyczący istoty i charakteru prawnego zarządzeń nadzorczych określających pensum. Tej problematyce poświęciłam odrębne opracowanie (*Czy pensum sędziowskie narusza niezawisłość sędziowską?* *Kwartalnik Krajowej Rady Sądownictwa* 2016 nr 4).

Inny aspektem niezawisłości sędziowskiej jest też prawo do ustawowego sędziego. W przeszłości znanym mechanizmem oddziaływania na sędziego i korodowania niezawisłości sędziowskiej były m.in. działania związane z rozdziałem spraw, jak np. odebranie sprawy sędziemu czy przydzielenia spraw pracochłonnych, które zajmowały znacznie więcej czasu i mogły prowadzić do przewlekłości i odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziego. Prawo do ustawowego sędziego zostało przeze mnie zaliczone do gwarancji rzetelnego procesu (*Rzetelny proces cywilny*, Warszawa 2012, Rozdział ósmy). W monografii o niezawisłości sędziowskiej wątek ten znacząco pogłębiłam. Przydatne były w tym zakresie badania prawnoporównawcze, które przeprowadziłam i których efektem było opracowanie przeprowadzone na zlecenie Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości realizowane w ramach projektu badania

sposobu rozdziału spraw między poszczególnymi komórkami w sądów, a także sędziemu w wybranych systemach prawnych państw Unii Europejskiej (A. Łazarska, *Podrozdziały 1.2, 2.2., 3.2. w: Sposoby rozdzielania spraw pomiędzy poszczególne komórki organizacyjne sądów, a także pomiędzy poszczególnych sędziów w komórce organizacyjnej w wybranych systemach prawnych państw Unii Europejskiej*, IWS, red. P. Ryłski”, Warszawa 2015).

Szeroko rozumianej niezależności sądów i niezawisłości sędziowskiej dotyczy także problematyka tzw. głębokości materii ustrojowo-procesowej zawartej w regulaminie sądowym (A. Łazarska, S. Dąbrowski, *Wątpliwości konstytucyjne związane z zakresem i rodzajem materii prawnej zawartej w regulaminie sądowym i innych aktach wykonawczych ministra Sprawiedliwości*, Kwartalnik Krajowej Rady Sądownictwa 2012 nr 2).

Zagadnienia dotyczące istoty władzy sądowniczej i jej pozycji były również przedmiotem moich licznych wystąpień konferencyjnych w Polsce i za granicą (referat: *Niezawisłość sędziowska w stosunku służbowym*, na konferencji Stowarzyszenia Sędziów Polskich Iustitia w dniu 3 czerwca 2013r, w Sądzie Najwyższym na temat Władza sądownicza- cechy, funkcje i stosunek względem innych władz, Konferencja; referat: *Czas i wymiar pracy sędziego a niezawisłość sędziowska*, na konferencji Stowarzyszenia Sędziów Polskich Iustitia w dniu 16 czerwca 2015r. w Naczelnym Sądzie Administracyjnym na temat Czas pracy i warunki pracy sędziego (wymiar zadań); referat: *The Right to a Fair Civil Trial as a Guarantee of Judicial Independence* na konferencji w dniu 14 lutego 2016r, w Indiach na temat INTERNATIONAL SEMINAR ON JUDICIAL ETHICS IN MATS LAW SCHOOL.

W ramach omawianego wątku badawczego wymienić również należy komentarz do Prawa o ustroju sądów powszechnych (publikacje od art. 55 do 80 p.u.s.p.), którego jestem w 50% współautorką obejmujący gruntowną egzegezę założeń modelu powołania na urząd sędziego oraz próbę dookreślenia granic nadzoru administracyjnego w kontekście komentarza do art. 79 p.u.s.p. Poza dogmatyczną analizą poszczególnych rozwiązań normatywnych w szerokim zakresie uwzględniono orzecznictwo sądowe oraz dotychczasowy dorobek doktryny prawa.

4. Pozostałe publikacje nie tworzą swoistego cyklu, ale dotyczą szeregu różnych zagadnień z zakresu procedury cywilnej. Jednym z nich jest problematyka standardu rzetelnego procesu cywilnego, w kontekście korzystania z nowej formy e-protokołu której poświęciłam kilka opracowań (*Procesowo- kontrolna funkcja e-protokołu w postępowaniu cywilnym*, w: *Sine ira et studio. Księga Jubileuszowa dedykowana Sędziemu Jackowi Gudowskiemu*, red. T. Ereciński, P. Grzegorzczak, K.

Weitz, Warszawa 2016, *Metoda protokołowania przebiegu rozprawy a gwarancje rzetelnego procesu cywilnego*, w: Elektroniczny protokół a wymiar sprawiedliwości. Materiały z konferencji Stowarzyszenia Sędziów Polskich „Iustitia A. Łazarska (red.), Warszawa 2015). Wprowadzenie tej formy protokołowania wzbudzało duże emocje w praktyce sądowej. Dokonałam analizy nie tylko samej metody protokołowania, co również odniosłam się do praktycznych konsekwencji np. związanych z transkrypcją (glosa do postanowienia SN z 18 listopada 2015 III CSK 237/15, OSP 2016 nr 5).

Inny aspekt rzetelnego procesu to dopuszczalność zaskarżenia zażaleniem postanowień sądu drugiej instancji nadaniu klauzuli wykonalności z przejściem uprawnień. Opowiedziałam się, że dopuszczalnością takiego zażalenia mimo braku wyraźnej podstawy normatywnej (*Konstytucyjna dopuszczalność zażalenia na postanowienie sądu drugiej instancji o nadaniu klauzuli wykonalności z przejściem uprawnień*, PPE 2016 nr 1).

Podobnie w kontekście gwarancji wynikających z art. 6 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka poddałam analizie krytycznej stanowisko judykatury wykluczające dopuszczalność możliwości wniesienia skargi na przewlekłość postępowania klauzulowego. Wykazałam, że dość kateryczne stanowisko Sądu Najwyższego, utrwalone uchwałą z dnia 4 sierpnia 2016r. w sprawie III SPZP 1/16^c wyklucza jednak taką dopuszczalność, przez co prawa wierzyciela pozbawione są efektywnej ochrony w postępowaniu klauzulowym, co może to w przyszłości skutkować niestety kolejnymi skargami kierowanymi przez obywateli na sądy polskie do Strasburga. (*Dopuszczalność skargi na przewlekłość postępowania klauzulowego*, PPE 2017 nr 5).

Obszerne studium nadużycia władzy sędziowskiej opracowałam wspólnie z Sędzią Stanisławem Dąbrowskim (A. Łazarska, S. Dąbrowski, *Nadużycie władzy sędziowskiej*, PPC 2012 nr 1). Jego kontynuacją jest próba prawniczo-filozoficznego ujęcia normatywnego znaczenia sprawiedliwości w wymiarze sprawiedliwości. (A. Łazarska, S. Dąbrowski *O sprawiedliwości w wymiarze sprawiedliwości*, Palestra 2012 nr 9-10).

Rozwinięciem tego cyklu publikacji jest także glosa do uchwały SN z 11 grudnia 2013r, III CZP 78/13 odnosząca się do niezwykle ważkiej problematyki prawa procesowego jakim jest nadużycie praw procesowych (Glosa do uchwały SN z 11 grudnia 2013r, III CZP 78/13, OSP 2017/6).

Z kolei reguły rządzące zasadami zmiany składu w przypadku uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania omówiłam w artykule zamieszczonym w księdze Jubileuszowej dedykowanej

Profesorowi Tadeuszowi Wiśniewskiemu (*Zmiana składu sądu w przypadku uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania – uwagi na tle art. 386 § 5 k.p.c.* w: *Ius est a iustitia appellatum. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Tadeuszowi Wiśniewskiemu*, red. J. Gudowski, T. Ereciński, M. Tomalak, Warszawa 2017).

Inne praktyczne aspekty prawa procesowego poruszyłam w artykule dotyczącym obowiązku dołączenia pełnomocnictwa procesowego (*Obowiązek dołączenia pełnomocnictwa w postępowaniu cywilnym – uwagi de lege lata i de lege ferenda*, *Monitor Prawniczy* 2016 nr 14), czy dopuszczalności zastosowania *restitutio in integrum* w postępowaniu nakazowym (*Procesowa dopuszczalność restitutio in integrum w postępowaniu nakazowym*, *PPE* 2017 nr 7).

Zajmowałam się również problematyką dotyczącą materii zachowania terminu do wniesienia wniosku o sporządzenie uzasadnienia orzeczenia złożonego przed ogłoszeniem wyroku (glosa do postanowienia SN z 25 października 2012, I Cz 153/12, *OSP* 2016 nr 3) czy wyłączenia biegłego (glosa do wyroku Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z 14 lutego 2013r., II CSK 371/12, *OSP* 2018 nr 2), wynagrodzenia dla kuratora ustanowionego z urzędu (*Wynagrodzenie kuratora ustanowionego z urzędu*, glosa do uchwały z 13 marca 2015r III CZP 4/15, *Monitor Prawniczy* 2016 nr 6). Problematyce modelu sporządzania uzasadnień sądowych poświęciłam artykuł we współautorstwie z Sędzią Stanisławem Dąbrowskim *Uzasadnianie orzeczeń sądowych w procesie cywilnym*, *PS* 2012 nr 3.

Istotną częścią mojego dorobku naukowego jest także problematyka procesowo- materialna a dotycząca szeroko rozumianego najmu pojazdów zastępczych. Jako sędzia orzekając początkowo w sprawach gospodarczych I instancji, a następnie w II instancji tej problematyce poświęciłam prace przymyślnarskie, jak również na zlecenie Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości przeprowadzałam badania aktowe. Byłam również współorganizatorem kilku konferencji w tej materii. Problematyce tej poświęciłam kilka opracowań. (*Szacowanie szkody za utratę możliwości korzystania z uszkodzonego pojazdu*, *PS* 2014 nr 5, *Kilka uwag w związku z postępowaniami o odszkodowanie z tytułu najmu pojazdów zastępczych*, *Kwartalnik Stowarzyszenia Sędziów Polskich IUSTITIA* 2014, nr 1, *Sprawy masowe” z udziałem biegłych, na przykładzie spraw o odszkodowanie za wynajem pojazdu zastępczego – refleksje sędziego na tle orzecznictwa sądów warszawskich*, *Prawo w działaniu* 2018, nr 1).

W swojej działalności naukowej kilkakrotnie podejmowałam również wątek kognicji sądów gospodarczych, definicji sprawy gospodarczej oraz

specjalizacji sędziowskiej. Byłam organizatorem debat i kongresów sędziów gospodarczych poświęconych kondycji tych sądów (*Aktualny model sądownictwa gospodarczego w Polsce – wnioski de lege lata i de lege ferenda*, w: O kondycji sądów gospodarczych w Polsce. Materiały z debaty Stowarzyszenia Sędziów Polskich Iustitia o sądach gospodarczych w Polsce, Warszawa 2014, red. A. Łazarska). Z praktycznego punktu widzenia doniosłe znaczenie miał artykuł dotyczy specjalizacji sędziowskiej, omówionej na przykładzie spraw gospodarczych (*Znaczenie specjalizacji sędziowskiej na przykładzie spraw gospodarczych*, PS 2015 nr 2).

W ramach projektu realizowanego we współpracy ze Stowarzyszeniem Sędziów Polskich Iustitia prowadziłam badania nad system uproszczenia kosztów sądowych. Wspólnie wypracowaliśmy generalne założenia reformy kosztów sądowych, a we współpracy z sędzią Arkadiuszem Semeniukiem zajęliśmy się uproszczeniem systemu kosztów sądowych (A. Łazarska, A. Semeniuk *Uproszczenie systemu kosztów sądowych*, w: Generalne założenia reformy systemu kosztów sądowych, Nowe zasady w zakresie kosztów sądowych w postępowaniu cywilnym, red. K. Markiewicz, Warszawa 2014). Zajmowałam się również problematyką prawa medycznego i napisałam we współautorstwie z prof. nauk med. Stanisławem Niemczykiem artykuł dotyczący opinii lekarskiej, prezentując omawiane zagadnienia zarówno z prawnej, jak i medycznej perspektywy (A. Łazarska, S. Niemczyk, *Prawo pacjenta do zasięgnięcia dodatkowej opinii lekarskiej oraz zwołania konsylium*, Prawo i Medycyna 2012nr 2).

5. W swojej pracy orzeczniczej wielokrotnie wykorzystywałam zdobyte doświadczenie naukowe. W ciągu trzech lat orzekania w sądzie drugiej instancji byłam sędzią sprawozdawcą i zarazem autorem następujących zagadnień prawnych przedstawionych do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu, Trybunałowi Konstytucyjnemu oraz Trybunałowi Sprawiedliwości Unii Europejskiej:

1. sygn. akt XXIII Ga 1362/17 – czy skuteczne jest rozporządzenie przez konsumenta w drodze przelewu wierzytelnością przyszłą mającą swoje źródło w klauzuli abuzywnej, przed uprzednim stwierdzeniem abuzywności postanowienia umownego przez sąd i czy przedsiębiorca, który nabył w drodze przelewu od konsumenta wierzytelność przyszłą mającą swoje źródło w klauzuli abuzywnej może się skutecznie powoływać na naruszenie art. 385 § 1 k.c.;
2. sygn. akt XXIII Ga 1972/54 – czy odpowiedzialność członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością przewidziana w art. 299 § 1 k.s.h. rozciąga się na zobowiązania powstałe po złożeniu wniosku o

ogłoszenie upadłości, obejmujące wynagrodzenie tymczasowego nadzorcy sądowego, w sytuacji oddalenia wniosku o ogłoszenie upadłości na podstawie art. 13 ust. 1 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze;

3. sygn. akt XXIII Ga 1084/16 - czy dopuszczalne jest zastosowanie w drodze analogii przepisów o przerwaniu biegu przedawnienia (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.) do terminu zawitego określonego w art. 584 13 k.s.h.?

4. sygn. akt XXIII Ga 1504/15 - czy sporządzony na podstawie art. 157 § 1 kodeksu postępowania cywilnego protokół utrwalający przebieg posiedzenia za pomocą urządzenia rejestrującego obraz i dźwięk umożliwia sądowi drugiej instancji kontrolę procesowo – instancyjną w rozumieniu art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 45 ust. 1 i art. 78 Konstytucji czy transkrypcja protokołu utrwalonego za pomocą urządzenia rejestrującego obraz i dźwięk sporządzona zgodnie z art. 158 § 4 kodeksu postępowania cywilnego ma charakter dokumentu i jest równoznaczna z protokołem i czy na jej podstawie sąd drugiej instancji może dokonywać kontroli procesowo – instancyjnej orzeczenia, czy w przypadku, gdy protokół utrwalający przebieg posiedzenia za pomocą urządzenia rejestrującego obraz i dźwięk jest słabo słyszalny zachodzi konieczność powtórzenia postępowania dowodowego czy odtworzenia akt, czy dla skutecznego kwestionowania w ramach zarzutu art. 233 k.p.c. oceny zeznań świadków skarżący w apelacji powinien odnieść się do konkretnych fragmentów zapisu dźwiękowego;

5. sygn. akt. XXIII Ga 1967/16 czy prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu w rozumieniu art. 435 § 1 k.c., w sytuacji gdy szkoda nastąpiła z wyłącznej winy osoby trzeciej, za którą nie ponosi on odpowiedzialności i która nie została zidentyfikowana;

6. sygn. akt: XXIII Ga 552/17 czy sąd rejestrowy w ramach postępowania określonego w art. 12 ust. 3 ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym o wykreślenie wpisu z uwagi na niedopuszczalne dane ma obowiązek badania ważności czynności prawnych stanowiących podstawę wpisu;

7. sygn. akt XXIII S 33/16 czy dopuszczalna jest skarga na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki na etapie rozpoznania wniosku o nadanie klauzuli wykonalności wyrokowi,

8. sygn. akt XXIII Ga 741/16 co do dopuszczalności istnienia na podstawie art. 828 § 1 k.c. roszczenia regresowego ubezpieczyciela, który we własnym zakresie pokrył koszty najmu w ramach ubezpieczenia assistance wobec ubezpieczyciela sprawcy szkody,

9. sygn. akt. XXIII Ga 20/17 - czy w ramach obowiązku minimalizacji szkody, poszkodowanemu który nie skorzystał z oferty najmu pojazdu od

ubezpieczyciela OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, oferującego mu bezpłatnie pojazd zastępczy według stawek niższych, od oferowanego przez wynajmującego przysługuje zwrot faktycznie poniesionych wydatków na najmu pojazdu;

10. sygn. akt XXIII GCo 41/17 - czy dłużnikowi przysługuje zażalenie na postanowienie sądu drugiej instancji w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności i który sąd jest właściwy do jego rozpoznania?

Na wymienione zagadnienia prawne Sąd Najwyższy udzielił odpowiedzi.

11. Opracowałam również dwa pytania prejudycjalne do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości (sygn. akt XXIII Ga 251/15 – czy najem lokalu jest usługą w rozumieniu art. 2 pkt 1, art. 3 (oraz pkt 2, 3, 7, 11, 18 i 23 Preambuły) Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/7/UE z 16 lutego 2011r. w sprawie zwalczania opóźnień w płatnościach w transakcjach handlowych, w przypadku odpowiedzi pozytywnej na pierwsze pytanie, to czy w razie zawarcia na czas nieokreślony umowy najmu - transakcją handlową - jest umowa czy pojedyncza, odrębna „transakcja” jaką jest każdorazowa płatność czynszu w zamian za udostępnienie lokalu i mediów w rozumieniu art. 1 ust. 1, art. 2 pkt 1, art. 3, art. 6, art. 8 (oraz pkt 1, 3, 4, 8, 9, 26, 35 Preambuły) Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/7/UE z 16 lutego 2011r. w sprawie zwalczania opóźnień w płatnościach w transakcjach handlowych, w przypadku uznania w odpowiedzi na pytanie drugie, że transakcją handlową jest każdorazowa płatność czynszu w zamian za udostępnienie lokalu i mediów, to czy art. 1 ust. 1, art. 2 pkt 1 oraz art. 12 ust. 4 (oraz pkt 3 Preambuły) Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/7UE z 16 lutego 2011r. w sprawie zwalczania opóźnień w płatnościach w transakcjach handlowych należy interpretować w ten sposób, że państwa członkowskie mogą wykluczyć zastosowanie Dyrektywy do umów najmu zawartych przed 16 marca 2013r., w sytuacji jeżeli opóźnienia w realizacji poszczególnych płatności czynszu występują po tej dacie.

Drugie z pytań dotyczyło sprawy o sygn. akt XXIII Ga 66/17 czy strajk wewnętrzny zorganizowany przez związek zawodowy pracowników przewoźnika wchodzi w zakres „nadzwyczajnych okoliczności”, o których stanowi art. 5 ust. 3 Rozporządzenia (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004r. ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów w związku z motywem z ust. 14 Preambuły tego rozporządzenia oraz czy dla zwolnienia się przez przewoźnika z obowiązku wypłaty rekompensaty na podstawie art. 5 ust. 3 Rozporządzenia (WE) nr 261/2004 Parlamentu

Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004r. ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów w związku z motywem ust. 14 Preambuły tego rozporządzenia wystarczające jest uprawdopodobnienie, czy też konieczne jest udowodnienie, że strajk pracowników jest nadzwyczajną okolicznością, której nie można było uniknąć mimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków pozostających w dyspozycji przewoźnika.

Na pierwsze z tych pytań Europejski Trybunał Sprawiedliwości udzielił odpowiedzi, w drugiej tych spraw pozwany dobrowolnie zapłacił należność.

12. Skierowałam również dwa pytanie prawne do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie P 56/16 Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 4 kwietnia 2017r. odpowiedział na zadane pytanie, uznając, że art. 117 § 3 ustawy z dnia 17 listopada 1964 roku – Kodeks postępowania cywilnego i art. 103 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych są zgodne z art. 32 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Z kolei w sprawie P 112/17 umorzył postępowanie w sprawie odpowiedzi na pytanie, czy art. 68 ustawy z dnia 17 listopada 1964 roku – Kodeks postępowania cywilnego w związku z art. 89 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego, w zakresie w jakim nakłada na profesjonalnego pełnomocnika obowiązek wykazania umocowania do reprezentacji strony, będącej osobą prawną przez złożenie dokumentu świadczącego o tym, że osoby udzielające pełnomocnictwa są uprawnione do działania jako organ osoby prawnej jest zgodny z art. 45 ust.1 i art. 31 ust. 3 Konstytucji RP.
6. Od kilku lat podejmuję również aktywne działania popularyzatorskie dotyczących szeroko rozumianej problematyki procesu cywilnego, prawa ustrojowego oraz wymiaru sprawiedliwości, czego dowodem jest zbiór moich felietonów, a od listopada 2017r. do chwili obecnej tworzę na łamach Rzeczypospolitej rubrykę poświęconą problematyce dobrych praktyk w sądach cywilnych, gdzie co dwa tygodnie ukazują się moje felietony.
- W 2016r. jako redaktor i autor rozdziału IV opracowałam monografię poświęconą zebraniu i omówieniu myśli ustrojowej Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego Stanisława Dąbrowskiego (A. Łazarska (red.), A. Łazarska, W. Okniński, B. Niemirka, *Myśl ustrojowa Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego Stanisława Dąbrowskiego*, Sokołów Podlaski 2016).

V. Plany naukowe

1. Aktualnie pracuję nad opracowaniem części komentarza do kodeksu postępowania cywilnego (art. 47-54, 235-243, 258-277, 327-332, 350-353, 379-397), który ma zostać wydany w tym roku przez Wydawnictwo C.H. Beck.
2. Rozpoczynam także prace redakcyjne i autorskie nad komentarzem do Regulaminu wewnętrznego urzędowania sądów powszechnych, który ma zostać wydany w tym roku przez Wydawnictwo Wolters Kluwer.
3. W przyszłości swoje zainteresowania naukowe chciałabym skoncentrować na problematyce modelu postępowania odwoławczego i usprawnieniu postępowania sądowego, realizowanego w ramach projektu badawczego prowadzonego na Uczelni Łazarskiego „*Diagnoza, ocena i przyszłość sądownictwa w Polsce*”.

Aneta taraniewicz